

Wyrok z dnia 19 sierpnia 1999 r.

I PKN 210/99

Mianowanemu urzędnikowi państwowemu, z którym rozwiązano stosunek pracy z naruszeniem art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.) i który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy nie przysługuje przewidziane w art. 47 in fine KP wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy.

Przewodniczący: SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie: SN Józef Iwulski, NSA Bogusław Gruszczyński (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 1999 r. sprawy z powództwa Lidii W. i Andrzeja S. przeciwko Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji w W. o wynagrodzenie, na skutek kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 1998 r. [...]

- 1) o d d a l i ł kasację;
- 2) zasądził od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej po 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 1998 r. Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzje Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z dnia 16 września 1997 r. oraz utrzymane nimi w mocy decyzje z dnia 2 stycznia 1996 r., zawierające wypowiedzenia stosunków pracy, nawiązanych na podstawie mianowania, Andrzejowi S. i Lidii W. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, zaskarżone decyzje naruszały art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.), gdyż nie wykazano, aby w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji dokonano reorganizacji, jak również nie udokumentowano tezy, jakoby skarżących nie można było zatrudnić na innych stanowiskach, odpowiadających ich kwalifikacjom.

Andrzej S. i Lidia W. zgłosili gotowość do pracy następnego dnia po wydaniu wyroku. Pracodawca wypłacił im jednomiesięczne wynagrodzenie i dopuścił ich do pracy. Zarówno Andrzej S., jak i Lidia W. wystąpili z powództwem o zasądzenie wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy. W pierwszym wypadku był to okres od 1 listopada 1996 r. do 31 grudnia 1997 r., w drugim – od 1 maja 1996 r. do 31 grudnia 1997 r.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 1998 r., Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, po połączeniu spraw do wspólnego rozpoznania, oddalił oba powództwa. Zdaniem Sądu, art. 47 Kodeksu pracy przyznaje wprawdzie pracownikowi w pewnych wypadkach wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy, ale są to wyjątki od zasady. Jednym z takich wyjątków jest przypadek, gdy rozwiązanie umowy podlega ograniczeniu z mocy przepisu szczególnego. Sąd nie podzielił poglądu powodów, jakoby taki właśnie przypadek zachodził w rozpatrywanej sprawie. Podkreślił, że ustawa o pracownikach urzędów państwowych nie wprowadza zakazu rozwiązywania stosunków pracy w odniesieniu do mianowanych pracowników, a jedynie ogranicza katalog przyczyn prawnych, uzasadniających takie oświadczenie pracodawcy. Pracownicy mianowani nie należą zatem do kategorii pracowników chronionych przed rozwiązaniem stosunku pracy, w znaczeniu wynikającym z Kodeksu pracy.

Argumentację Sądu pierwszej instancji podzielił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, który wyrokiem z dnia 10 grudnia 1998 r. oddalił apelację powodów. Dodał, że treść art. 16 ustawy o pracownikach urzędów państwowych świadczy wprost, iż ochrona pracowników w zakresie wypowiedzenia i rozwiązania stosunku pracy zawarta jest w odrębnych przepisach. Jako przykład tego rodzaju przepisów Sąd wskazał art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) oraz artykuły 39, 41 i 177 § 1 KP. Sąd zauważył również, że ustawa o pracownikach urzędów państwowych nie zawiera regulacji w zakresie odszkodowań, lecz odsyła w art. 39 do Kodeksu pracy.

Lidia W. i Andrzej S. wnieśli kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego, opierając ją na podstawie z art. 393¹ pkt 1 KPC i zarzucając naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 13 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych oraz art. 47 KP. Zdaniem skarżących, skoro art. 13 wymienionej wyżej ustawy wylicza przypadki, w których możliwe jest wypowiedzenie stosunku pracy z mianowanymi urzędnikami, to tym samym wprowadza ograniczenie

możliwości rozwiązania stosunku pracy. Z kolei do zastosowania końcowej części art. 47 KP wystarczy istnienie jakiegokolwiek ograniczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie jest zasadna.

Gdyby oprzeć się wyłącznie na wykładni językowej pojęcia „ograniczenie rozwiązania umowy o pracę” można by dojść do wniosków zbieżnych z prezentowanymi w kasacji. Ograniczyć znaczy bowiem „skrępować” lub „zredukować” (Stanisław Szober: „Słownik poprawnej polszczyzny, Państwowy Instytut Wydawniczy 1966 r.). W tym znaczeniu każde uzależnienie możliwości rozwiązania stosunku pracy od spełnienia jakiegoś warunku odpowiada pojęciu „ograniczenie”. Nie o takie znaczenie chodzi jednak w art. 47 KP. Gdyby przyjąć pogląd odmienny, również art. 45 KP, uzależniający skuteczność wypowiedzenia od istnienia uzasadnionej przyczyny, należałoby uznać za przepis ograniczający rozwiązanie umowy o pracę. Tymczasem art. 47 KP statuuje zasadę, że wynagrodzenie przysługujące pracownikowi przywróconemu do pracy, między innymi na skutek nieuzasadnionego wypowiedzenia umowy o pracę, nie może obejmować należności za okres przekraczający dwa miesiące, a w pewnym wypadku – za jeden miesiąc. Skoro tak, to nie istnieją żadne racje natury celowościowej, aby w sposób uprzywilejowany traktować pracowników, co do których zasadność wypowiedzenia oceniana jest według przesłanek określonych w przepisach szczególnych. Przykładowo, art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.) wskazuje reorganizację urzędu jako jeden z wypadków zasadności wypowiedzenia. Na gruncie art. 45 KP reorganizacja zakładów pracy również traktowana jest jako przyczyna uzasadniająca wypowiedzenie stosunku pracy. Gdy jednak okaże się, że wskazana przez pracodawcę reorganizacja faktycznie nie wystąpiła, zarówno „zwykły” pracownik, jak i państwowy urzędnik mianowany zostają przywróceniu do pracy. Nie sposób przyjąć, że pierwszy z nich otrzyma wynagrodzenie tylko za dwa miesiące, a drugi za cały czas pozostawania bez pracy.

Skoro wykładnia językowa kłóci się z wykładnią celowościową, rozwiązania poszukiwać należy w wykładni systemowej. Zważyć trzeba, że wyjątki od zasady, określone w zdaniu drugim art. 47 KP, sprecyzowane są bardzo wyraźnie. Wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy przysługuje w wypadku rozwiązania

umowy o pracę z pracownikiem, któremu brakuje nie więcej niż 2 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku oraz z pracownicą w okresie ciąży lub urlopu macierzyńskiego. Oba wyjątki mają tę cechę wspólną, że chronią pracowników z uwagi na przesłanki podmiotowe. Ponadto wystąpienie wspomnianych przesłanek powoduje zakaz wypowiedzenia umowy o pracę (art. 39 KP i art. 177 KP). Biorąc pod uwagę, że wyjątków od zasady nie wolno interpretować rozszerzająco, dochodzi się do wniosku, iż przy wykładni zdania trzeciego art. 47 KP należy uwzględnić kryteria występujące w zdaniu drugim. Innymi słowy nie każde ograniczenie – w potocznym rozumieniu tego słowa – możliwości rozwiązania umowy o pracę, powoduje zastosowanie omawianego przepisu. Art. 47 zdanie trzecie KP dotyczy tylko ograniczeń wprowadzonych przez przepisy szczególne, polegających na zakazie rozwiązywania umów o pracę z pracownikami, z uwagi na ich cechy podmiotowe. Konkludując, można postawić tezę, że mianowanemu urzędnikowi państwowemu, z którym rozwiązano stosunek pracy z naruszeniem art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych (Dz.U. Nr 31, poz. 214 ze zm.) i który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy, nie przysługuje wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy na podstawie art. 47 zdanie trzecie KP.

Do podobnych wniosków doszedł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 marca 1986 r. (sygn. III PZP 10/86, OSNC z 1987 r. Nr 2-3, poz. 24), na gruncie art. 57 § 2 KP, w odniesieniu do nauczyciela mianowanego. Argumentacja uchwały nie w pełni mogła być jednak przydatna w sprawie niniejszej, gdyż art. 7 KP, do którego między innymi się odwoływała, obecnie już nie obowiązuje.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393¹² KPC, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 98 KPC i § 15 ust. 4 pkt 3 w związku z § 14 ust. 1 pkt 2 oraz w związku z § 7 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 1997 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 154, poz. 1013 ze zm.).

=====